

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odosobienia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1,25 z odosobieniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4,50 miesięcznie 1,50; Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7,50 miesięcznie 2,50.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1,50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1,75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitu na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie — agentury w kraju i zagranicą. —

RUDOLF WAHL

Starszy buchalter Browaru „Hr. Renard“

Po ciężkich i długich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 25 września 1917 r., przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie zwłok w domu przy ul. Realnej na cmentarz Ewangielicko-Augsburski nastąpi we czwartek dnia 27-go o godz. 4 i pół po południu.

Na smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, życzliwych i kł. gów zmarłego pograżona w głębokim żalu

Żona z córką
wraz z nieobecnymi synami.

1923

Polska.

Pod tym tytułem zamieszcza liberalna „Frankfurter Zeitung“ artykuł wstępny, z którego podajemy niektóre wyjątki.

Przytoczywszy treść ostatniego patentu i znanego komentarza w „Nordd. Allg. Zeit.“, autor tego artykułu czyni uwagi następujące:

„Uważalibyśmy za zdobycz polityczną, gdyby nowe oświadczenie obydwóch cesarzy idolało położyć tamę wszystkim tym wpływom, które starają się zmienić cel wytknięty lub przynajmniej robiły wrażenie, że do tej zmiany dążą. Bez kwestji będzie można dopiero w czasie zawierania pokoju określić tak ostatnie szczegóły budowy państwowej nowej Polski, jak i jej terytorjalne granice, jakkolwiek, zdaniem naszym, „Nordd. Ztg.“, komentująca odnośnie akty rządowe, posuwa się zdaleko w swych zastrzeżeniach. Jednak stwierdza to pismo, że dotychczasowa polityka w Berlinie i Wiedniu jest i nadal linją wytyczną dalszego postępowania.

W razie słuszności naszego rozumienia rzeczy, może ta polityka usunąć niejedno nieporozumienie nie tylko wśród samych Polaków, lecz również wśród naszych sprzymierzeńców, a nawet w Niemczech.

Niektóre szczegóły, dotyczące środków, zapowiedzianych w patencie obu gubernatorów, pobudzają pod pewnym względem do zastrzeżeń. Naogół jednak są one wyrazem życzenia, aby nadać żywsze tempo rozwojowi wypadków, który dotychczas włókił się zbyt powolnie i uległ ostatecznie przerwie wskutek ustąpienia Rady Stanu.

„Frankfurter Zeitung“ wywodzi w dalszym ciągu, że „prawa nowych władz polskich powinny mieć o wiele szerszy zakres, niż ten, który był udziałem poprzedniej Rady Stanu: w razie przeciwnym nie będzie miała polityka rozpoczęta patentem z dn. 12 września — powodzenia większego, niż dotychczasowa. Już samo wyliczenie niektórych praw, zawartych w patencie, dowodzi, że władze obydwu okupacji nie uchylają się od zrozumienia tych wymagań.

Jest tam prawo powołania nowej Rady Stanu, w znaczeniu „poprzedniczki sejmku polskiego“ a więc czegoś w rodzaju surogatu wojennego (Kriegersatz) zastępującego prawdziwy parlament. List Cesarza niemieckiego przypisuje twardym warunkom stanu wojennego niemożność dotychczasową stworzenia w Polsce przedstawicielstwa narodowego, opartego na systemie wyborów powszechnych i bezpośrednich. Można wyczytać między wierszami raskrytu cesarskiego ubolewanie powstałe z tego powodu.

W każdym razie Rada regencyjna będzie się musiała zastanowić, czy nie daloby się jeszcze usunąć tego braku, którego ubolewanie godne następstwa podkreślaliśmy niejednokrotnie.

W przeciwnym bowiem razie grozi niebezpieczeństwo, że nowa Rada Stanu, stawszy się znowu zrzeczeniem notabłów, nie pozyska nigdy dostatecznej powagi, by jej postanowienia mogły w sposób niewzruszony zobowiązywać cały naród i na zewnątrz uchodzić za rzetelne oświadczenia powołanych przedstawicieli.

Omawiając czynności polskiego prezesa ministrów, wskazuje „Frankfurter Zeitung“ na ważną jego rolę w organizowaniu ciała rządzącego w przyszłym Królestwie, co usunie źródło większych i mniejszych tarć.

Płonna i niepłonna obawa.

Z zaniepokojeniem konstatujemy fakt — pisze „Polak Katolik“ — że z Warszawy usuwa się biedniejsza ludność jedynie chrześcijańska. Żydzi pozostają i ani myślą wyruszyć z Warszawy. Jakby na pociechę naszą donosiły żargonówki, że żydzi myślą o Palestynie, do niej zamierzają się wynieść. Każdy odpowiedział: idźcie, idźcie! Gotowi jesteście dać nawet na drogę. Obecnie żargonówki chwyciły się innej taktyki. Dla uspokojenia ludności chrześcijańskiej, że żydzi w rzeczy samej wyjadą do Palestyny, zaczynają nawoływać na swoich szpalach żydów, aby nie wyjeżdżali i pozostali w Polsce. Oto co przeciw rzekomej emigracji pisze żargonowy „J. Wort“.

„Stoimy obecnie na progu nowego roku, w którym zająć muszą wielkie wydarzenia światowe. Nasze położenie jest wysoce krytyczne i oto słyszymy już z różnych stron smutne oświadczenie: Będziemy musieli emigrować, będziemy musieli szukać nowego kraju. Taka polityka jest błędna i niebezpieczna. Musimy starać się wszelkimi sposobami powstrzymać swych braci od takiego kroku. Położenie jest ciężkie nie tylko dla nas samych, lecz dla wszystkich w Europie, po wojnie zaś niewątpliwie położenie nie odrazu się polepszy. Lata przejdą zanim zakrawiona ludzkość wygoi swe rany.

„Nie chcemy w żaden sposób prowadzić polityki emigrowania do Palestyny, ponieważ uważamy wszelką politykę emigracyjną za szkodliwą. Uważamy za szkodliwą politykę emigrowania zarówno do Ameryki, Argentyny, Afryki czy Azji, a nawet do Palestyny.

„Nasza polityka winna być skierowana całkowicie na wewnątrz; w życiu wewnętrznym, tu, w krajach, gdzie mieszkamy, musimy starać się odbudować wszystko na nowo. Jeżeli stare podwaliny ekonomiczne się zapadły, czy to wskutek wojny, czy z innych przyczyn, to musimy starać się o budowanie nowych, ale nie, broń Boże, uciekać w rezygnacji“.

Uważaj czytelnik w idzi, że to figle. Bez nawoływania siedzą i siedzieć będą u nas.

My natomiast musimy nawoływać, aby nie ustępować z własnych siedzib i posterunków żydom, bo w przeciwnym razie, czeka nas tułaczka po całym świecie za chlebem, gdy go u nas pełną gębą zjadać będą żydzi. To niepionna obawa!..

Pretensje ukraińców.

Biuro prasowe przy Ukraińskiej Radzie Centralnej komunikuje dokument tej treści:

„Kijów, Centralna Rada Ukraińska. Profesorowi Hruszewskiemu. Uchodźcy ukraińscy z gub. chełmskiej, powiatów tomaszowskiego, hrubieszowskiego, i zamojskiego, zamieszkali w osadzie Dubrowka, gub. orłowskiej, pow. briańskiego. Uchwała: Niżej podpisani uchodźcy ukraińscy z pomienionej gub. wobec warunków politycznych, w jakich znalazła się nasza Chełmszczyzna, zebrali się w mieszkaniu Iwana Malniczuka i rozważywszy sytuację zdecydowali za pośrednictwem ukraińskiej Rady bronić żywotnych interesów naszej drogiej Chełmszczyzny. Żądania nasze są następujące:

1) Chełmszczyzna i Podlasie jako odwieczne ukraińskie ziemie powinny wejść do składu Rosji i złączyć z rodziną co do wiary, obyczajów i języka Ukrainą.

2) W pracach komisji likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego winien wziąć udział przedstawiciel ludności Chełmszczyzny.

3) W zebraniu ustawodawczym Chełmszczyzna winna mieć osobnych reprezentantów.

4) Po ukończeniu wojny ludności Chełmszczyzny winna być okazana pomoc dla wznowienia gospodarstw i winny być wynagrodzone straty.

5) Grunty w Chełmszczyźnie winny być oddane rdzennej ludności Chełmszczyzny bez różnicy wyznania w porządku ustanowionym przez konstantę.

Członkowie zebrania powiatu hrubieszowskiego, gminy Werbkowice, (52 podpisy).

Podobną uchwałę powzięli uchodźcy z Chełmszczyzny, zamieszkali w Czerekasach, gub. kijowskiej, którzy na wstępie piszą: „wobec decyzji rządu rosyjskiego wyodrębnić Królestwo Polskie, jako państwo niepodległe, oświadczamy, że gub. chełmska jest ziemią rdzennie ruską (russkaja), dziedzictwem pierwszego abieracza ziemi ruskiej, równego apostołom wielkiego księcia Włodzimierza, zaludnioną przez małorosjan, niemających nic wspólnego z narodem polskim, a przeto prosimy rząd rosyjski i wszystkich ludzi rosyjskich nie dopuścić do włączenia Chełmszczyzny do składu niepodległego Królestwa Polskiego.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszają z dnia 25 września 1917 roku

Na wschodnim terenie walk

oraz na

froncie macedońskim

nie było żadnych większych operacji bojowych.

Środkim terenie walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Rupprechta.

Zwalczanie baterji nieprzyjacielskich, energicznie dokonywane przez artylerję naszą, zmuszało je do znacznego ograniczenia ognia na flandryjskim froncie bojowym. Po sporadycznych silnych falach ogniowych nie następowały żadne natarcia angielskie.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nad Aisne, oraz w Szampanji przejściowo wzmagania się ognia i walki wywiadowcze, które dały nam w zysku jeńców i zdobycz.

Na wschodnim brzegu Mozy między drogą Vacherauville—Chaumont a Maucourt rozegrały się wśród gwałtownej akcji artylerji lokalne walki piechoty.

Na południe od Beaumont wojska nasze wydarły francuzom rowy na szerokości 400 metrów i utrzymały je pomimo kilku przeciwuderzeń.

W lesie Chaume doszło do zaciętych walk zbliska, które nie zmieniły sytuacji.

Pod Besonvaux natarcie na linie nieprzyjacielskie uwięzyło się całkowicie powodzeniem. Razem zabrano francuzom przeszło 50 jeńców.

W nocy oddział szturmujący wtargnął do stanowiska nieprzyjacielskiego i powrócił z pewną liczbą jeńców.

Wczoraj wieczorem lotnicy nasi zaatakowali Anglję. Na gmachy i

Jeszcze charakterystyczniejszy jest fakt następujący: Akademickie związki sportowe zwróciły się do jednej z największych firm budowlanych w kraju z propozycją objęcia na bardzo dobrych warunkach budowy trybun na boisku w parku Skaryszewskim. Firma ta odpowiedziała jednak, że z powodu całkowitej niemożności pozyskania sił roboczych, nie może podjąć się w r. b. wykonania ani powyższych, ani żadnych nowych robót.

Niepojęta ta niechęć robotnika dzisiejszego do angażowania się do stałej pracy nabiera wręcz tragicznych akcentów z chwilą zawarcia pokoju, gdy w związku z odbudową Polski od podstaw, czekają nas na wszystkich polach pracy warsztatowej olbrzymie zadania.

Chłopi-arystokraci.

We wszystkich lustrach prześladował mnie od pewnego czasu mój zanedbany wizerunek, jak widmo bankructwa...

Stało się... Pewnego dnia po długich namysłach, obliczeniach i walce stoczonej ze zdrowym rozsądkiem znalazłem się w lokalu pewnego krawca. Krótka wymiana zdań z wytwornym, ale stanowczym, właścicielem zakładu przyprawiła mnie o silny zawrót głowy. 300 — 350 — 400 marek oto „najniższe”, zdaniem tego pana, ceny za ubranie.

— Mamy również — mówił, zniecałając się widocznie nademną — także materiały angielskie, ale te są o wiele droższe.

— Zdaje się, że teraz niewiele jest osób, które mogłyby pozwolić sobie na taki luksus.

— Obecnie droższe i wytworniejsze rzeczy kupuje jedynie wieś.

— Chciał pan szanowny powiedzieć — obywatele ziemscy.

— Nie, panie, chłopci...

— ???

— Tak chłopci. Zwykli chłopci, są dziś jedynymi ludźmi, którzy podtrzymują zasady wytwornej elegancji. Oni to, panie, noszą wyłącznie angielskie garnitury, kupują francuskie perfumy, amerykańskie buty, japońskie jedwabie, oni tylko kupują fortepiany Besendorfera, francuskie szampany, holenderskie likiery, szwajcarskie koronki i tureckie dywany.

Nie chciałem wierzyć. Dopiero rozprawa niedawna otworzyła mi oczy. Dwie dowcipne złodziejki, które skazały na 3 miesiące za kradzież u chłopca, można uważać za autorki ciekawego odkrycia. W zwykłej skrzyni chłop-

skiej znalazły się garnitury żakietowe, marynarkowe i osiem par butów z cholewami i lakierki. Jak na jednego gentlemana — wystarczy.

Widocznie chłopci nasi, kupując kosztowną garderobę, przychodzą w ten sposób miastom wyczerpanym nędzą — z tak pożądaną pomocą.

WARSZAWA.

Czasy dawnymi — głosi baśń najstarsza Lasów odwiecznych wycięto zakątek I, tworząc pierwszy Warszawę początek, Dom zbudowano dla Ewy i Warsa. Warsę, Ewa — pierwi Warszawy dzie- deice,

Żyli szczęśliwie; potem baśń pamięta, Że po ich śmierci Mazowsza księżęta Z ich dóbr dla siebie stworzyli stolicę, Odtąd Warszawa w dziejach dawnych sły- nie

Jako Mazowsza stołeczny gród stary — Co w blasku wielkiej Chrystusowej wiary — Domy swe stawiał i wznosił świątynie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
BACZNOŚĆ!
 Ceny przystępne 1920
 Śniadania, obiady, kolacje,
 przekąski gorące i zimne
RESTAURACJA
 Nr. 30 STAROSOSNOWIECKA Nr. 30
 obok przejazdu Katowickiego.
 XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

WACŁAWA GRABIAŃSKIEGO
PIEKŁO
 (Szkice z wojny).
 Przed mostem. — Piekło. — Jedna noc. —
 Święty Boże, Święty mocny. — Pan i pies.
 — Przystępca. — Stajenka Betlejemka. —
 Matka. — Śmierć. — Szpieg.
 Cena 2 mk. 20 fen. Do nabycia we wszystkich
 księgarniach, oraz w Administracji „Głosu Narodu”,
 (Kraków, Krzyża 11), która wysła książkę za za-
 liczką pocztową, lub po nadesłaniu należytości.

TRGOZ AUTORA:
WOJENNY BALONIK
 (bajki nie bajki) 9317
 Cena 2 mk. 50 fenigów.

Kupcy i przedsiębiorcy,
 interesujący się obróbką
 drzewa na

Gatrze

zechcą zwrócić się do M.
 Krawczyka, Zawiercie, ul.
 Pilicka Nr. 26. 1924

Należy podać rękę szczęściu!
WIELKI
Hamburska Loteria Państwowa
 Olbrzymie szanse wygrania daje Ham-
 burska Loteria Państwowa, której naj-
 bliższe ciągnięcie odbędzie się wkrótce.

MILJON MAREK

jest najwyższą wygraną lub jedna z
 następujących:
 Mk. 900.000, 890.000, 880.000,
 870.000, 860.000, 850.000 i t.d.
 SPECJALNIE
 Mk. 500.000, 300.000, 200.000,
 100.000, 90.000, 80.000, 70.000 i t. d.
 Razem będzie wylosowane
 13 milionów 731,000 Marek.

Loterja składa się z 7-u klas.
 Losy do pierwszej klasy wysyłam po cenach
 urzędowych
 Marek 2,50 Marek 5,— Marek 10,—
 za 1/4 Losu za 1/2 Losu za 1/1 Los

Listy wygranych i sumy wygrane wysyłam szybko
 po każdym ciągnięciu. Urzędowe plany wysy-
 lam bezpłatnie. Poleca się zamówić kilka lo-
 sów, ponieważ wówczas szanse wygrania są
 znaczniejsze. Już 7 razy wypłaciłem moim kli-
 jentom wielkie premje, ostatnio 2 razy w jednym
 roku 305.000 i 303.000 Marek. Ponieważ na-
 pływa coraz więcej zamówień i losy będą roz-
 chwytane, polecam jaknajprędzej zamówić nie
 później jak 5 października 1917 r.

J. Dammann, Hamburg
 Königstrasse 15.

Firma założona w 1851. Najstarsza i najwięcej
 znana Główna Kolekta.
 Subkolektorzy, którzyby chcieli nabywać losy
 za prowizję i na wygodnych warunkach mogą
 zaraz zgłaszać się do mnie. 188V

Stowarzyszenie techników
 wydział dróg lądowych i wodnych
 w WARSZAWIE
 WŁODZIMERSKA 5 — ŻÓRAWIA 8
REJESTRACJA
 Pracowników szosowych, drogowych,
 kanałowych, mostowych oraz byłych
 1919 — kolejarzy —
 zgłoszenia przyjmnie K. DANKOWSKI
 Sosnowiec, ul. Swoboda Nr. 6 od godz. 2 do 4 po poł.

Urząd pośrednictwa pracy
 w Sosnowcu 1700
 ulica Dęblńska Nr. 11 (Iwangrodzka)
ma zajęcie
 dla: kucharek, służących, do wszystkie-
 go, oraz potrzebuje dziewcząt do fa-
 bryki za granicę.
 Wielką ilość robotników na drogę te-
 lazno do Królestwa Polskiego Litwy
 i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60
 i całe utrzymanie z pomieszkaniem.
 Także murarzy i robotników budo-
 walnych i parobek do koił, oraz po-
 trzeba 3 fryzjerów Polaków.

Tamże poszukują pracy
 w kraju.
 szwaczki, praczki, dziewczęta do wszyst-
 kiego i do dzieci, kucharki, inżynier.

Potrzebny
 uczeń drukarski. Wiadomość w
 „Kurjerze”. 1923

Przechodząc
 ul. Renardowska zgubiono notes zawierający
 kartę pobytu wydaną przez kop. Hr. Renard
 na imię Adama Hesse. Znalazcę uprasza
 się o zwrot po „Kurjera”. 1926-1-1

Poszukiwany woźny
 do męskiej szkoły Realnej „Jabne” w Będzinie.
 Wiadomość w kancelarii szkoły, ul. Kollataja
 № 45, III-cie piętro od godziny 10-ej do 12-ej.
 1927-2-1

Zgubiono
 kartę pobytu wydaną przez kop. Miłowicką na
 imię Józef Karczmarczyk. Zwrócić „Kurjer”.
 1922 1-1

Do sprzedania
 4 łózka żelazne rowe z siatkami. Wiadomość
 w mieszkaniu na 3 p. przy ul. Starososnowickiej
 № 18 u właściciela domu. 1917-5-1

Do sprzedania zaraz
 dom z placem 60 prętowym — ogródkiem. w
 Sosnowcu, punkt dobry, warunki przystępne.
 Wiadomość: Dąbrowa, Sobieskiego 6, Morgulec
 1903

Wyprowadz obuwia
 roboty solidnej. Ceny przystępne. Tanio usku-
 teczniejszemu naprawie, Józef Gawęcki, Sosnowiec,
 Kuźnica 8. 1874

KINO-TEATR
„Zacisze”
 Wejście od ul. Dęblńskiej.

Dziś i dni następne wybitny program.
Tryumf prawdy
 dramat w 4-ch aktach, podług powieści EMILA ZOLL. Z udziałem Marji Carmin.

NAD PROGRAM!
ZASŁUBIENI
 faras w 3-ch częściach.
 Szczegóły w programach. 1905
 Początek o g. 5 ej w Niedzielę o 2-ej.

Kino-Oaza
 w SOSNOWCU.
 — vis-a-vis dworca kolejowego. —

Od wtorku 25 września i dni następne.
 NOWOŚĆ! Ze złotej serii „NORDISK”. NOWOŚĆ!
 Program Nr. 7 z prawem wyłączności.
„OJCIEC TROSKA”
 tragedia z życia artystów w 4-ch częściach.
 W roli tytułowej słynny tragiczny duński KAROL WILKEN.

NAD PROGRAM!
POLOWANIE NA MOTYLE komiczny
Polów fok natura
 Ceny miejsc zwyczajne.
MUZYKA POWIEKSZONA.
 Początek punktualnie: w dni powszednie o godz. 5-ej
 w niedzielę i święta o godz. 3-ej po południu.

ANONS! Od 23-go paź-
 dziernika
„MIA MAY”

Kino-Sfinks
 w Sosnowcu.

Sensacja! Od 26-go września do 1-go października.
 1-szy raz w Sosnowcu wystąpi słynna aktorka RIA WITT w obrazie p. t.
Burzliwa Młodość czyli **Córka Prokuratora**
 Sensacja!
 Wspaniały dramat w 6 cz. z życia
 studentów według słownego romansu
 B. KELLERMANA.
 Część 1. Knapa studencka, cz. 2. W szponach lichwiarza. cz. 3. Kelnerka (w Kakadu). cz. 4. Podejrzany o mord. cz. 5. Przed
 prokuratorem. cz. 6. Wszystko przebaczone. Do obrazu przygrywa nowy zaangażowany duet.